

NIEOCZYWISTY
PRZEWODNIK



NAŁĘCZÓW

UCZESTNICY PROJEKTU:
ANETA BEDNARCZYK, JULIA CICHECKA, KASIA CZYŻ, JOANNA DROBYSZ, KAROLINA DOBRACZYŃSKA, MAGDALENA JACAK, OLIWIA JURKOWSKA, WIKTORIA KARGULEWICZ, MILENA KOWALIK, PATRYK KWAPIŃSKI, KRZYSZTOF PARDYKA, AGATA LODOWSKA, PIOTR MICHALCZAK, TOMASZ MIROŚLAW, MARTYNA SAWICKA, ANTONI STEPHAN, JOANNA NADZIEJA TUREK, IGNACY WAWRZYCKI, BARTOSZ WÓJCIK, WERONIKA WROCŁAWSKA, JAGODA WYSOKIŃSKA, DOROTA ZAKASZEWSKA

PROJEKT OKŁADKI: ANETA BEDNARCZYK
SKŁAD I ŁAMANIE: ANETA BEDNARCZYK, PATRYK KWAPIŃSKI
KOREKTA: KAROLINA DOBRACZYŃSKA, MARTYNA SAWICKA

KOORDYNACJA PROJEKTU: MICHALINA BRODA

WYDAWCA:
NAŁĘCZOWSKI OŚRODEK KULTURY
UL. LIPOWĄ 6
24-150 NAŁĘCZÓW

ISBN 978-83-957200-0-0

DRUK I OPRAWA: PERFEKTA, LUBLIN

NAŁĘCZÓW 2021

PROJEKT “NIEOCZYWISTY PRZEWODNIK PO NAŁĘCZOWIE” PROWADZONY JEST W RAMACH PROGRAMU RÓWNAĆ SZANSE POLSKO-AMERYKANSKIEJ FUNDACJI WOLNOŚCI ADMINISTROWANY PRZEZ POLSKĄ FUNDACJĘ DZIECI I MŁODZIEŻY.

Czy wiesz jaka jest historia tego małego miasteczka lub co czyni je wyjątkowym? Czy wiesz, który ze znanych polskich pisarzy był jednym z najczęściej odwiedzających to miejsce kuracjuszy? Razem z grupą uczniów Państwowego Liceum Plastycznego im. Józefa Chełmońskiego, Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego i Szkoły Podstawowej w Wojciechowie pragniemy przedstawić Ci to urokliwe uzdrowisko widziane Naszymi oczami.



W formie rysowanych przez Nas ilustracji chcemy zabrać Cię w podróż po wybranych miejscach, które uważamy za niepowtarzalne i nieoczywiste. Dzięki Nam poznasz Nałęczów przez pryzmat wrażliwości artystycznej każdego z Nas. Pokażemy Ci, że nasze miasteczko, to nie tylko sanatoria, ale i wiele innych interesujących miejsc oraz obiektów. Pomożemy Ci je odkryć!

ARCHITEKTURA NAŁĘCZOWA

W zabudowę Nałęczowa wchodzi wiele ciekawych budowli, które różnią się wyglądem jak i funkcją. Obiekty te możemy podzielić na murowane i drewniane. Podstawową grupą są wille, których pełno w takim małym miasteczku. Architektura Nałęczowa posiada swoje własne style, które rodziły się i doskonaliły wraz z miastem. Jeszcze inną grupą obiektów są domy jednorodzinne. Niektóre, powstałe w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, wyraźnie odstają formą od uzdrowskiego. Można także wyodrębnić kolejną grupę obiektów, jakimi są małe domki wiejskie lub tzw. małomiasteczkowe. Niektóre, poprzez deskowanie zewnętrzne, próbują upodabniać się do willi drewnianych. Inne są typowymi domkami jednorodzinnymi.

Dodatkowo w Nałęczowie znajduje się dom kultury i kościół. Dawne ogrody i parki towarzyszące budynkom zostały znacznie okrojone. Na ich skromnych wycinkach postawiono domy o nowym, innym wyrazie, które stanowią niepotrzebne dysonanse w ciekawym układzie urbanistycznym miasta. Wiele ogrodów i drewnianych willi już nie istnieje. Są też takie, które znajdują się w opłakanym stanie, jak np. Dom Górskiego, czy willa Gwizdanówka, która prawie przestała istnieć.

STYL SECESYJNY

Styl powstał na przełomie XIX i XX wieku, na wzór warszawskich kamienic mieszczańskich. Co ciekawe styl ten miał być próbą przewyciężenia historyzmu (czyli powielania przyjętych już form i stylów).

Jak rozpoznać ten styl? Czym się charakteryzuje?

Okna były zakończone spłaszczonym bądź podkowiastym łukiem; brama często była asymetryczna do głównej osi budynku; wystające wykusze (część budynku kryta osobnym daszkiem, występująca z lica ściany na zewnątrz na pewnej wysokości nad ziemią); krzywoliniowe powyginane kraty balkonów, bram i balustrad; odważne pokazanie elementów konstrukcyjnych budynku (stalowy szkielet);



budynki były zarówno z kamienia jak i z drewna; dekoracyjne fasady; motywy geometryczne zaczerpnięte z przyrody.

GDZIE W NAŁĘCZOWIE SPOTKAM BUDOWLE W TAKIM STYLU?

Ukraina- ul. Armatnia Góra 10;
Pod Matką Boską czy inaczej Ewelina- ul. Lipowa 16;
Raj- ul. Lipowa 15;
Regina- ul. Lipowa 7;
Marzanna- ul. Partyzantów 8.

STYL ZAKOPIAŃSKI

Styl zakopiański powstał na początku XX wieku w Zakopanem. Za jego twórcę uważany jest Stanisław Witkiewicz, który to, po przeprowadzce do miasta w 1890 roku, zainspirował się tamtejszą architekturą i sztuką. Styl został wprowadzony do Nałęczowa przez bratanka Stanisława - Jana Koszczyca-Witkiewicza. Styl został uznany za narodowy, dlatego też można go rozpoznać w innych miejscowościach.

Jak rozpoznać ten styl? Czym się charakteryzuje? Budynki często były drewniane, zbudowane z płazów, czyli przeciętych wzdłuż pni drzew. Zazwyczaj piętrowe, stały na wysokich podmurówkach z kamienia łupanego (w podmurówkach były okna z łukowymi nadprożami). Dach kryty był gontem, czyli małymi deseczkami, a charakterystyczny element ozdobny stanowiło tzw. słoneczko. Typowy dla tego stylu jest również wysoko rozbudowany dach.



GDZIE W NAŁĘCZOWIE SPOTKAM BUDOWLE W TAKIM STYLU?

„Chata” Żeromskiego (obecnie muzeum jego imienia)- ul. Stefana Żeromskiego

Ochronka (obecnie Muzeum Bolesława Prusa)- ul. St. A. Poniatowskiego 31

Dom Ludowy- ul. Lipowa 43

Kaplica pod wezwaniem św. Karola- ul. Armatnia Góra

STYL SZWAJCARSKI

Pierwsze wille w stylu szwajcarskim zaczęły pojawiać się w latach osiemdziesiątych XIX wieku. Były utrzymywane na wzór modnych wtedy letnisk podwarszawskich. Ówczesny właściciel kurortu, Michał Górski, wydzielił 37 posesji z przeznaczeniem na wille i pensjonaty. Chciał zachować odpowiednią ilość zieleni by stworzyć z Nałęczowa miasto-ogród. Bronił go przed gęstą siecią domów. W latach 1880–1905 zabudowa objęła trzy główne ulice Nałęczowa: Aleję Lipową, Armatnią Górę oraz ul. Poniatowskiego. Z początku styl szwajcarski nie był mile widziany, ponieważ uważano go za tandetny.



Jak rozpoznać ten styl? Czym się charakteryzuje?

Budowle wznoszone w tym stylu przeważnie są niskie; mają dwupasowy dach, z wysuniętymi szeroko okapami; deski ozdobione są wycinanymi elementami ażurowymi; werandy, balustrady zewnętrznych schodów, obramowania okien i drzwi zdobiono dekoracjami o wzorach geometrycznych lub roślinnych; mogą być urozmaicone o tarasy, loggie, balkony; budowla zajmowała jedynie 1/6 parceli, resztę miejsca zajmowała zielen.

GDZIE W NAŁĘCZOWIE SPOTKAM
BUDOWLE W TAKIM STYLU?

Willa Oktawia- ul. Armatnia Góra 12
Willa Podgórze- ul. Armatnia Góra 16
Willa Widok- ul. Armatnia Góra 22

Atrium



Na terenie Parku Zdrojowego możemy znaleźć kompleks wodny Atrium, w którym znajdują się tory do pływania czy sztuczna rzeka. Z Atrium jest nieduża odległość do takich budynków jak Termy Pałacowe, Stare Łazienki czy Fortunat.

Pałac Małachowskich

Przechadzając się aleją Małachowskich, możemy zobaczyć okazały klasycystyczny pałac, którego budowę zlecił Marianna i Stanisław Małachowski. Projekt przygotował królewski architekt – Ferdynand Nax. Budowa trwała od 1771 do 1775 roku.

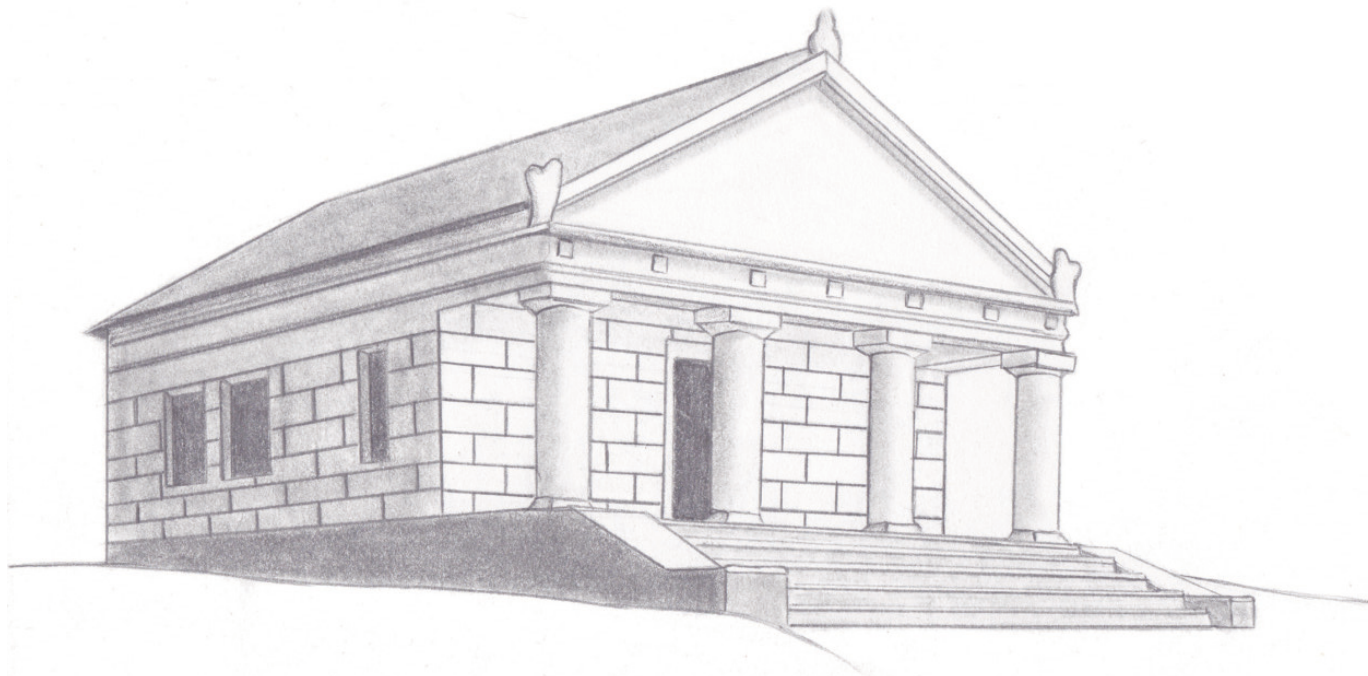


Domek Grecki

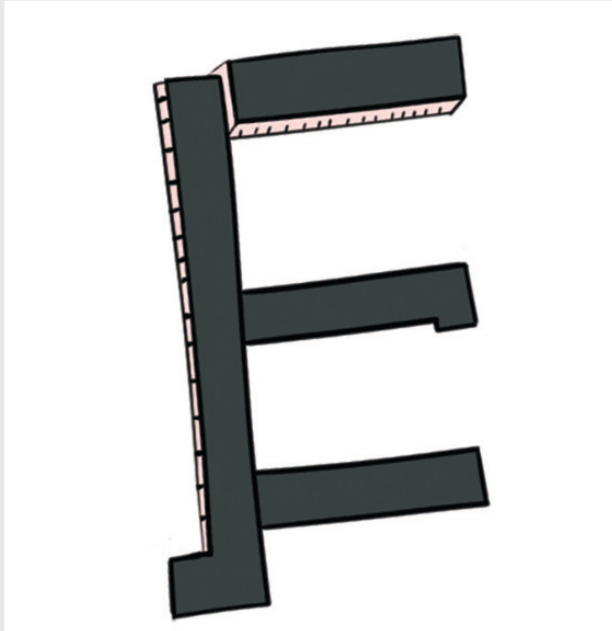
Każdy kto chciałby się dowiedzieć o tym budynku trochę więcej niż rok budowy - 1878 - 1882, ma nie lada problem. Trudno znaleźć więcej informacji, dlatego też wybaczenie ten okrojony opis. Domek mieści się w zespole pałacowo-parkowym, jest inspirowany architekturą grecką (stąd nazwa). Dzisiaj funkcjonuje tam część zakładu "Uzdrowisko Natęczów", gdzie wykonuje się np: prześwietlenia.



Z CZYM TOBIE KOJARZY SIĘ DOMEK
GRECKI? PRZERÓB GO WEDŁUG WŁASNEGO
UZNANIA!



Budynek PLSP Im. J. Chetmońskiego



Spacerując ulicą Lipową, możemy zobaczyć Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych imienia Józefa Chetmońskiego w Natężowie. Budynek został wybudowany w ramach akcji władz PRL „1000 szkół na 1000-lecie państwa polskiego”. Autorem niezwykłego projektu budynku na planie dużej litery E jest architekt Marek Leykam.

Muzeum Stefana Żeromskiego w Nałęczowie

Muzeum Stefana Żeromskiego. Ul. Stefana Żeromskiego 8 Biograficzno-literackie muzeum. Jest to obiekt prezentujący styl zakopiański. Zbudowany w 1905 r. według projektu architekta Jana Koszczyca-Witkiewicza. Było to letnie stanowisko pracy pisarza. Muzeum jego imienia otworzono w 1928 roku. Chata znajduje się na obszernym placu wśród różnorodnych drzew i roślin. Na wschód od budynku znajduje się Mauzoleum Adama Żeromskiego – zmarłego syna pisarza.



Ziemianki

Znajdująca się na wzniesieniu Góry Krzyżowej, tzw. "Jabluszk" Żeńska Szkoła Gospodarstwa wiejskiego funkcjonowała w latach 1908-1936 jako szkoła ucząca młode kobiety samodzielności, zaradności oraz patriotyzm. Była to inicjatywa zwiększenia świadomości i aktywności w gospodarstwach wiejskich w zniewolonej wówczas Polsce. Co roku na 11-miesięczne kursy uczęszczało około 40 dziewcząt, które uczono prac ręcznych takich jak, szycie, szydełkowanie i haft. Teraz w Nałęczowskim Ośrodku Kultury tą tradycję podtrzymują panie z Klubu Rękodzieła "Ziemianka". Poza robótkami ręcznymi dziewczęta uczyły się tworzenia różnych wypieków oraz ogrodnictwa. Każda z nich wydzielone miała pięć kilkumetrowych rabatek, którymi miała się zajmować. Hodowano na nich rozmaite warzywa, a prace dziewcząt skrupulatnie oceniano. Kolejnym ważnym elementem



kursu były zajęcia teoretyczne, na których uczono podstawowej nauki przyrodniczej, anatomii zwierząt, prowadzenia budżetu i wielu innych ważnych dla nich przedmiotów.



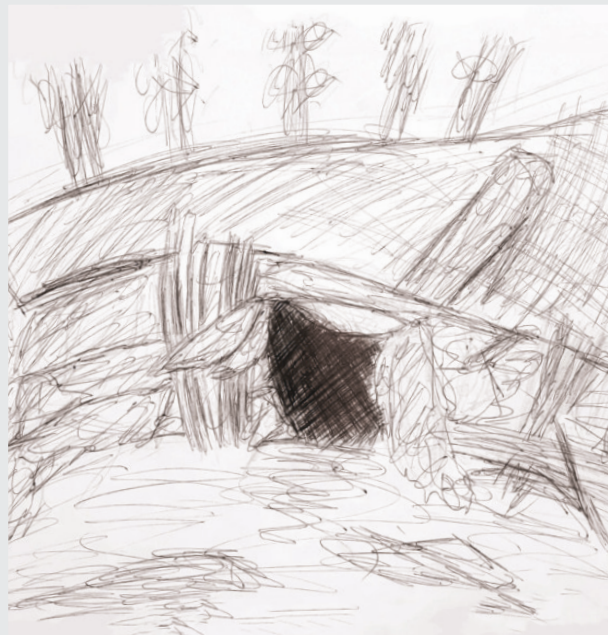
Strój Ziemiańek

Strój ukazany na ilustracji to przygotowany przez panie z Klubu Rękodzieła „Ziemiańki” galowy strój dawnych uczennic Żeńskiej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego, który nosiły na uroczyste okazje takie jak dożynki. Odwzorowany został ze zdjęć oraz szkiców wzorów stworzonych przez ówczesne uczennice. Ich kolory są żywsze niż w oryginale. Część stroju była szyta przez zdolnych krawców, jednak bluzki oraz fartuszki były tworzone samodzielnie przez członkinie Klubu Haftu (obecnie Rękodzieła „Ziemiańki”). Materiały na mundurki zostały utkane w pracowni Strojów Regionalnych i Narodowych w Bronicach przez panią Martę Miśniakiewicz. Oryginalne wzory haftów znajdowały się w Muzeum Ruchu Spółdzielczego, jednak po jego likwidacji przeszły w ręce burmistrza, który następnie przekazał je bibliotece publicznej miejsko – gminnej im. Faustyny Morzyckiej w Nałęczowie. Łącznie powstało 6 strojów, których właścicielem są Ziemiańki. Ciekawostką oraz powodem do dumy jest dzieło pań z Klubu, jakim był stworzony przez nie obrus, który trafił w ręce Jana Pawła II.



Chatka w lesie

Zalana zielenią konstrukcja z gliny
Skąd się wzięta wśród drzew i byliny?
Zadziwił mnie widok jej pośród niczego
Czy czeka mnie w niej cokolwiek dobrego?
Stawiam więc kroki, idę w jej stronę
Spoglądam w górę na drzewną koronę
W koło szum liści, śpiew ptaków dźwięczny
Już jestem blisko, strach nie był konieczny
Ot chatka z gliny, umocniona różnościami
A jednak ciekawa, choć nie do końca zgodna z
moimi oczekiwaniami
Jednak warto było zagłębić się w naturze
Ta chatka w zieleni, zapisały mojej głowy arkusze
Nie sądziłem, że się tak w niej zadurzę
A o powroty do niej z pewnością się pokuszę



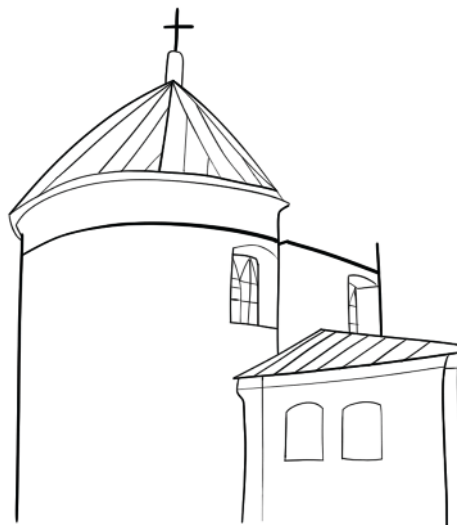
Kościół Rektoralny Św. Karola Boromeusza



Kościół Rektoralny Św. Karola Boromeusza to drewniana budowla w stylu zakopiańskim, którą zaprojektował Stanisław Witkiewicz. Ludwika Benni po śmierci swojego męża (który był cenionym warszawskim lekarzem) zwróciła się z pismem do kurii z propozycją wybudowania na własny koszt oraz kaplicy w stylu zakopiańskim. Administrator Diecezji przyjął propozycję, a budowa trwała do czerwca 1919 roku. W ołtarzu jest obraz Św. Karola Boromeusza biskupa Mediolanu, patrona chorych.

Kościół parafialny pod wezwaniem Św. Jana Chrzciciela

Budowę barokowego kościoła rozpoczął około 1739 roku Felicjan z Targowisk Gałęzowski. Budowę ukończył w 1751 roku Stanisław Małachowski herbu Nałęcz. Na dzwonnicy wzniesionej nad kruchtą umieszczono połączone herby Piława (Marianny Potockiej) i Nałęcz. Główny ołtarz św. Jana Chrzciciela, a przy ołtarzu Najświętszej Marii Panny (obecnie ołtarz św. Józefa) umieszczono nagrobek Marianny z Potockich Małachowskiej. W latach 1956 – 1962 dobudowane zostały dwie nawy boczne, zakrystia i wieża. Kościół został rozbudowany według projektu architekta Karola Sicińskiego. Dwa dzwony zostały ufundowane przez parafian za przeżycie II wojny światowej.



DORYSUJ RESZTĘ ŚWIĄTYNI!

Park Zdrojowy

W samym sercu Nałęczowa znajduje się zabytkowy park pełniący funkcję uzdrowiskową. Pośród okazałych drzew ujrzyć możemy bajeczny staw z wysepką oraz fontanną. Natomiast dla miłośników sztuki ciekawe okażą się rzeźby powstałe podczas pleneru rzeźbiarskiego aż w 1976 roku!





Coś dla miłośników zwierząt

W Natężowie znajduje się też coś dla miłośników zwierząt. W całym Natężowie a szczególnie w parku można obserwować rude wiewióreczki czy białe gołębki chodzące niedaleko ludzi. Dla osób chcących bardziej zbliżyć się do natury ciekawym przeżyciem będzie karmienie kaczek lub łabędzi, których nigdy w parku nie brakuje. Jeśli ktoś nie zna się na diecie ptactwa, to nic nie szkodzi, ponieważ karmę można kupić w automacie obok jeziora w parku.

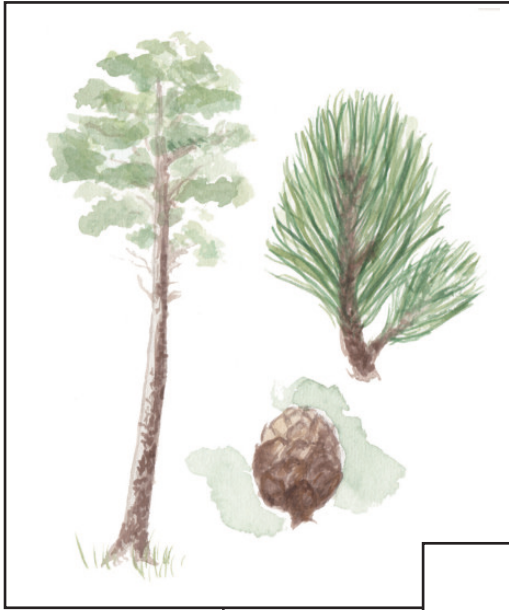




Trochę o roślinach

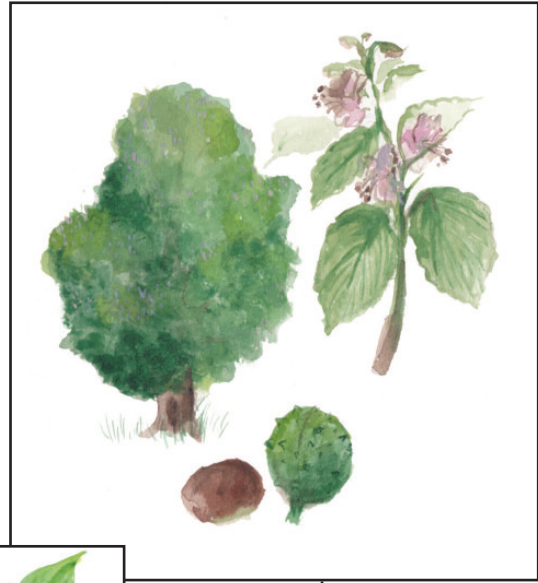
W Nałęczowskim parku możemy zobaczyć różnorodne gatunki drzew, które kształtowały go na przestrzeni więcej niż dwieście lat. W północnej części parku dominują wysokie sosny, a na zachód za pałacem część alei wysadzona jest kasztanowcami. Zaraz za aleją kasztanowców znajduje się kępa klonów. Aleja z grabów prowadzi do „Starych Łazienek”. Przed pałacem możemy znaleźć lipy oraz różne odmiany świerków. Spacerując po parku, możemy znaleźć krokusy. Myślę, że dalszy opis flory jest zbędny, ponieważ żadne słowa nie są w stanie opisać piękna tego miejsca.





SOSNA

LIPA



KASZTANOWIEC

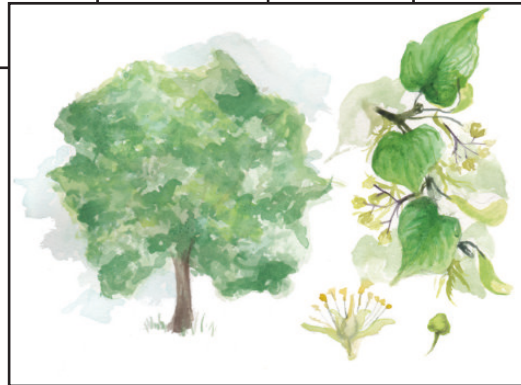


Figura św. Michała Archanioła



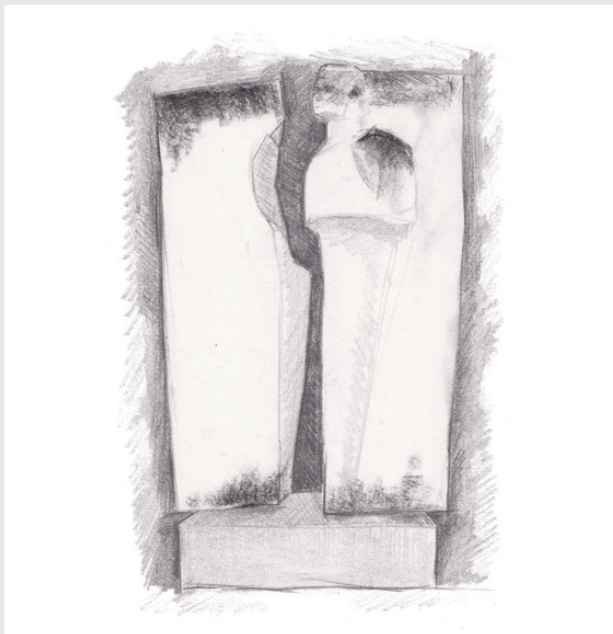
Spacerując Naęczowem wzdłuż ulicy Lipowej między pięknymi okazałymi drzewami możemy dostrzec niezwykle okazały posąg w środku, którego znajduje się figura świętego Michała Archanioła. Jej urocza różowa barwa na zdjęciach sprawia wrażenie słodkiej i malutkiej rzeźby lub jak niektórzy twierdzą kapliczki, jednak w rzeczywistości jest to epitafium (pomnik nagrobny). Istnieje legenda, że pod kapliczką znalazł swe ostatnie miejsce król Bolesław Śmiały, który po wygnaniu z Polski i długiej tułaczce powrócił do Bochotnicy w przebraniu mnicha i spoczął w Naęczowie przy trakcie królewskim.

Aleja Gwiazd Kolarstwa Polskiego

Nad malowniczym stawem w parku, między sanatorium „Józef” a pijalnią wód stoi wielki rower, a dokładnie bocykl. Ten niezwykle wykonany z brązu pomnik, upamiętniać ma sławnych polskich kolarzy oraz zamiętowanie Bolesława Prusa właśnie do kolarstwa. U podstawy naszego roweru widnieją płytki z podpisami najwybitniejszych gwiazd kolarstwa m. in. Czesława Langa, Leszka Piaseckiego, Mai Włozzczowskiej czy Stanisława Szozdy.



Pomnik Bolesława Prusa



Czy widzieliście, że Bolesław Prus był jednym z najwierniejszych kuracjuszy Nałęczowa? Odwiedził uzdrowisko 28 razy w latach 1882-1920. Po przyjeździe kierował się do Pałacu Małachowskich nieopodal, którego postawione zostały dwa pomniki na cześć pisarza.

Pierwszy Pomnik Bolesława Prusa powstał w 1966r. zaprojektowany przez Alinę Ślesińską. Został wykonany z kamienia pińczowskiego. Złożony jest z kamiennej podstawy i postawionych na niej dwóch bloków stojących obok siebie, przez co przypominają otwartą księgę. W górnej części jednej z płyt widnieje popiersie Prusa.

Ławeczka Bolesława Prusa

Drugi pomnik, jest dziełem stworzonym przez miejscowych rzeźbiarzy Stanisława Strzyżyńskiego oraz jego syna Zbigniewa. Pomnik został wykonany z brązu. Przedstawia pisarza w meloniku siedzącego na ławce, lewą dłoń trzyma opartą na książce leżącej obok. Odświeżenie pomnika odbyło się w 2002r, w 120 rocznicę pierwszego przyjazdu Bolesława Prusa do Nałęczowa.



Historia uzdrowisk

Początek historii uzdrowisk jest dość zabawny. Pierwsze uzdrowiska powstały w piętnastym wieku, jednak wyjazdy w celach leczniczych upowszechniły na przełomie szesnastego i siedemnastego wieku, a dopiero dziewiętnasty przyniósł pomysł uzdrowiska jako inwestycji przynoszącej zyski. Najciekawsze są i były sposoby leczenia kuracjuszy. Przykład? Proszę bardzo. Specjalne budynki do zażywania kąpeli powietrznych, świetlnych oraz werandowania - leżalnie. Inną propozycją są pijalnie czyli budynki, w których

w ramach leczenia można było zaczerpnąć lub kupić wody mineralnej. Często były połączone z tarasami do spacerowania też zalecanymi przez lekarzy. Leczone ręką - zaparcia, syfilis czy melancholię albo radioaktywnością przez zażywając kąpeli w wodzie żelazistej - nieżyty przewodu pokarmowego, nerwicę czy miażdżycę. Dość popularne były kąpiele piaskowe, które stosowano nad morzem lub w innych zdrojach (z mniejszym powodzeniem) lub błotne (w Nałęczowie oferowano dwuletnią borowinę).

Mało tego równorzędnie ważne dla zdrowia, było życie towarzyskie, dla niektórych nawet ważniejsze. Sanatoria oferowały orkiestry, wieczory taneczne (do 11, dla zdrowia!) lub poetyckie, gimnastykę i wiostowanie na stawie. Ciekawostką było posiadanie służby kąpielowej. Szanujący się pensjonat miał wykwalifikowaną pomoc do kąpeli, z której mogli skorzystać kuracjusze. Zrobić kąpiel elektryczną albo przynieść szklankę świeżego mleka z obory? Nie widzę przeszkód!



Sanatorium Jesienna Rezydencja

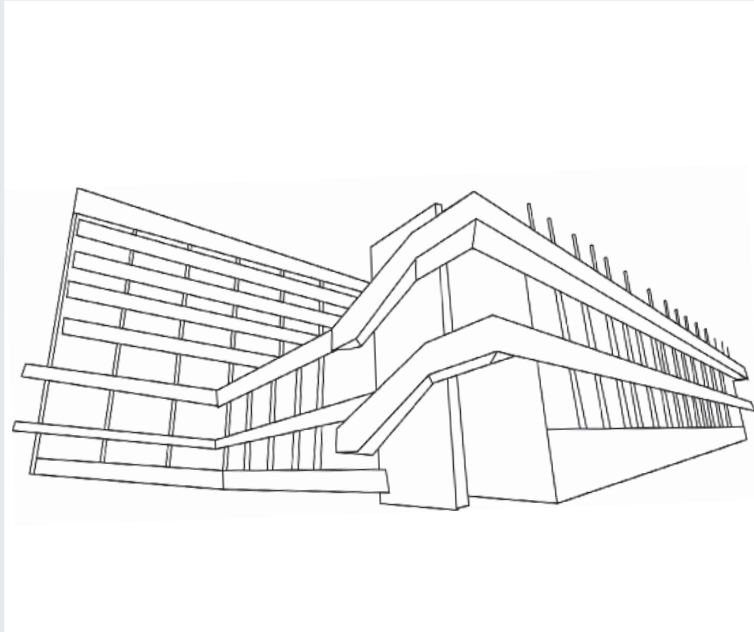


Czy zaskoczyłby Cię widok dużego czarnego budynku? Jeśli tak to koniecznie zobacz sanatorium „Jesienna Rezydencja” znajdujące się na ulicy Kościuszki 7. Jest to duży i czarny budynek, który jest w stanie zaskoczyć niejednego zwiedzającego. W jego obszarze znajduje się ogród gdzie zobaczyć można spacerujących kuracjuszy. Jest to także sanatorium oferujące wiele zabiegów leczniczych.

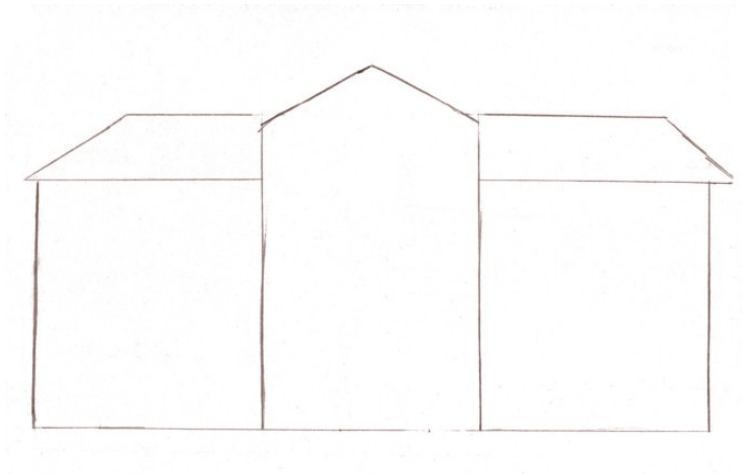
DORYSUJ RESZTĘ SANATORIUM!

Sanatorium MSW

Spacerując ulicą Spółdzielczą, możemy zobaczyć nieukończony budynek, który odstrasza swoim widokiem. Ten nieukończony budynek to Sanatorium Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Budynek posiada 200 pokoi położonych na 6 piętrach. Budowę rozpoczęto w 1983 roku, a na uroczystość wmurowania kamienia węgielnego przyjechał minister spraw wewnętrznych gen. Czesław Kiszczak. Niestety prace stanęły i nikt już nie kontynuował prac z dalszą budową. Obiekt został kupiony przez firmę deweloperską.



Sanatorium Książę Józef

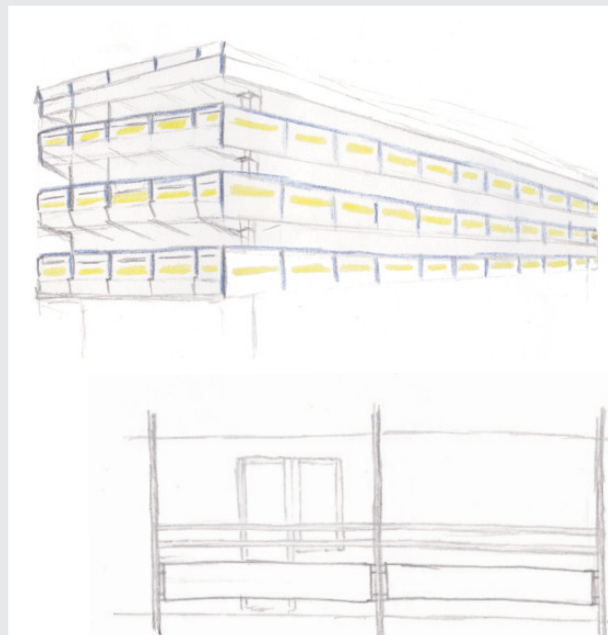


DORYSUJ SZCZEGÓŁY

Sanatorium Książę Józef, funkcjonujące do niedawna pod nazwą Sanatorium Nr 1, zostało zbudowane przez Fortunata Nowickiego w 1878 roku według projektu Karola Kozłowskiego. Obecnie jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych budynków uzdrowiska. Jego ogromnym atutem jest położenie - zlokalizowany jest w centrum Parku Zdrojowego. Z okien budynku rozpościera się widok na staw, który odwiedzają także, kaczki krzyżówki oraz inne dzikie ptaki. Dwupiętrowy budynek zwraca uwagę urokliwymi, drewnianymi werandkami, ostionętymi wysuniętym przed ściany szczytowe, dwuspadowym dachem. W 1967 sanatorium wpisano do rejestru zabytków. Odrestaurowane wnętrza służą obecnie Gościom spędzającym tu pobyty sanatoryjne.

Sanatorium Rolnik

Jedno z największych sanatorium ulokowane W/w centrum miasteczka? Czemu nie! „Sanatorium Rolnik” znajdziemy w samym Parku Zdrojowym, a jego budynek sprawia wrażenie ogromnego. Zbudowane zostało przez Centralny Związek Kótek Rolniczych w 1982 roku, a od tego czasu było również dodatkowo rozbudowane w 2016 roku. Mocne kolory na budynku przyciągają wzrok.



Pijalnia Wód Mineralnych



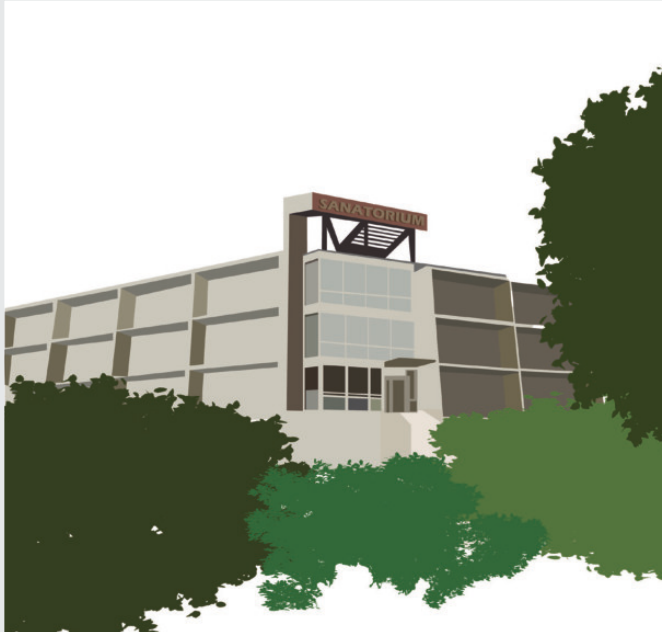
Spacerując po parku, możemy znaleźć wielki przeszklony pawilon, w którym znajduje się Pijalnia Wód Mineralnych. Aktualnie Pijalnia jest połączona z wybudowaną nieco później Palmiarnią. Mało kto wie, że prawie wszystkie palmy znajdujące się wewnątrz zostały wyhodowane przez ogrodnika – Franciszka Kamińskiego. W Palmiarni znajduje się fontanna oraz kran, które zasilane są ze źródła miłości.

Stare Łazienki

Stare Łazienki, usytuowane się w Natęczowskim Parku Zdrojowym przy Alei Grabowej, to bez wątpienia jeden z najpiękniejszych zabytków Natęczowa. Jednocześnie jest to najstarszy budynek sanatoryjny w tym mieście, zbudowany przez Ludwika Matachowskiego w latach 1816–1821 r. w stylu klasycystycznym. Budynek Łazienek to stylowy pałac z licznymi sztukateriami, kolumnkami, balkonami i tarasami położony wśród zieleni drzew, klombów oraz malowniczych mostków. Kąpiele zażywali tu ks. Adam Kazimierz Czartoryski i bp. Łucki Kacper Cieciszowski. Rozbudowane pod koniec XIX w. wg projektu Karola Kozłowskiego Łazienki, zostały spalone podczas II wojny światowej. Odrestaurowano je w latach 60. XX wieku. Po remoncie, zakończonym w styczniu 2020 r., znajduje się tu nowoczesny i elegancki hotel uzdrowiskowy, zachowujący jednak nawiązania do stylu klasycystycznego. Ogólnodostępne wnętrza z dekoracyjnymi stropami odnowione zostały pod opieką konserwatora zabytków. Z troską o detale renowacji poddana została również imponująca fasada budynku z piętrową wieżą zwieńczoną kopułą.



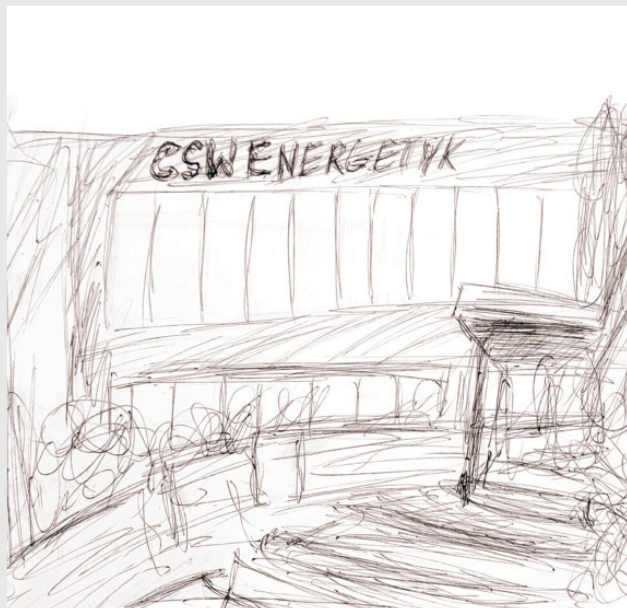
Sanatorium Ciche Wąwozy



W 1973 r. Nałęczów zyskał uzdrowisko, w którym mogło zatrzymać się 1778 kuracjuszy rocznie, dużo? Ich oferta obejmowała np.: kąpiele solankowe, masaże, salę koncertową czy bibliotekę. Sanatorium to należało do Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Terenowej- ZZPGKiT. Skrót ten można zobaczyć otoczony mozaiką na elewacji budynku.

Sanatorium Energetyk

Rozległy budynek tuż obok Parku Uzdrawiskowego to Centrum Szkoleniowo-Wypoczynkowe „Energetyk”. Miejsce funkcjonuje od ponad 20 lat i cieszy się bardzo dobrą opinią. W całym obiekcie zapewnione jest 60 pokoi, 6 sal szkoleniowych, klimatyczna restauracja i kawiarnia.



Wille, hotele i pensjonaty

W Nałęczowie jak w innych miejscowościach uzdrowiskowych znaczną i reprezentacyjną część stanowiły wille i pensjonaty, powstawały one zgodnie z zapotrzebowaniem kuracjuszy którzy od XIX wieku często podróżowali wraz ze swoją rodziną i służbą. Przy głównych ulicach szybko zaczęły wyrastać piękne i modne budowle, ich wyszukana architektura i bajeczne ogrody ściągały i ściągały jak magnes odwiedzających. W otoczeniu danej willi znajdowały się rozmaite pomieszczenia gospodarcze takie jak wozownie, pralnie, garaże, pomieszczenia dla służby i kuchnie. Wille uzdrowiskowe różniły się jednak od tych z obszarów miast, w przeciwieństwie do nich zamieszkiwane były tylko sezonowo, a co z tego wynika często nie miały ogrzewania i chętnie wznoszone były z drewna, przykładami willi wzniesionych na wynajem w XIX wieku są wille „Widok”,

„Podgórze” i „Maria”. Pomieszkujący w tych budynkach kuracjusze mogli korzystać z terapeutycznych walorów klimatu odpoczywając w malowniczo ulokowanych tarasach charakterystycznych dla wielu willi. W latach 80 XIX w. nic nie zapowiadało by Nałęczów miał w przyszłości stać się miasteczkiem, wzdłuż alei lipowej i Armatniej góry pojawiły się osiedla elit i inteligencji a ceny gruntów były niebotyczne. Pensjonaty proponowały swoim klientom więcej pokoi oraz zorganizowane posiłki, wiele z nich w ofertach posiadały zalecane dla kuracjuszy diety, na tych zaś którzy w miejscu zakwaterowania takowych nie zaświadczyli czekały restauracje zakładowe. Na przelomie XIX i XX wieku funkcjonowało w Nałęczowie kilka pierwszorzędnych pensjonatów prześcigających się w nowoczesnych udogodnieniach i atrakcjach Jednak ze względu na dużą ilość gości , bardziej zamożni kuracjusze

preferowali wynajem willi. W roku 1930 elektrownia zakładowa zaczęła dostarczać prąd do pierwszych nałęczowskich pensjonatów. Właściciele „Warszawianki” i „Ostody” serwowali również kuchnię rytualną dla wyznawców judaizmu. Pensjonat w willi „Ukraina” zapraszał na wieczory taneczne w obszernej sali balowej. Dopiero na początku XX wieku w uzdrowiskach zaczęły powstawać hotele, pierwszym w Nałęczowie był Hotel „Centralny” mieścił się on w budynku obecnego urzędu miasta, do wynajęcia oferował on 24 pokoje oraz 3 kuchnie, odwiedzający go mogli spędzić czas w sali balowej z fortepianem oraz w obszernej jadalni wchodzącej w skład budynku. Drugim w czasach międzywojennych hotelem był „Hotel Polonija”, własność p. Szulewicza mieszczący się przy ul. Poniatowskiego.

Willa Doktorska

Willa została zbudowana przez doktora Mariana Jakubowskiego w 1914 roku. Projekt tej willi stworzył architekt Stefan Stępkowski. Gdy właścicielką była Katarzyna Chlistunowa przed willą został wykonany duży klomb z umieszczoną pośrodku figurą św. Franciszka. Willa w 1945 roku stała się własnością Funduszu Wczasów Pracowniczych a figura trafiła na plac przykościelny. Willa obecnie jest własnością prywatną.



POKOLORUJ ILUSTRACJĘ!

Willa Marzanna



Willa ta została zaprojektowana w stylu włoskim przez Jana Wincentego Sekulskiego, a jej nazwa prezentuje się na jednej ze ścian budynku. Przeznaczenie budynku ciągle się zmieniało, od 1924 roku była pensjonatem, w roku 1950 mieszkał tam znany malarz, rysownik i grafik - Zenon Kononowicz. W 1954 roku willa trafiła do Janiny Sieczkowskiej, w rękach jej rodziny znajduje się do dziś.

Willa Różana

Jako najstarsza willa z prawej strony Alei Lipowej dumnie różowieje na tle zieleni ogrodów. Zbudowana w Lubelskim Neogotyku długo służyła jako centrum polityczne i kulturalne Nałęczowa. Gościła m.in Stefana Żeromskiego czy Bolesława Prusa. Dziś wiernie troszczy się o turystów i wczasowiczom działając jako ceniony pensjonat.



Willa Tolin



Willa ta zapewne nosi ze sobą wiele historii. Czy wiedzieliście, że była ona koedukacyjną szkołą dla dzieci? Następnie przerodziła się w Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych, potem w Państwowy Dom Rencistów aż wreszcie po wielu remontach gościmy tu Zakład Opiekuńczo-Leczniczy dla Psychicznie i Nerwowo Chorych. Ścianę frontową dumnie zdobi nazwa willi oraz rok jej powstania - Tolin 1882.

Willa Podgórze

Z początku zakład leczniczy oparty na koncepcji uzdrowiska miasto-ogród, odwiedzany przez kuracjuszy jako nowoczesne sanatorium w stylu szwajcarskim. Odbywały się tam także literackie spotkania czwartkowe organizowane przez Jadwigę Łuszczewską-Deotymę oraz Antoniego Odyńca. Pierwotnie willa należała do Aleksandra Oskierko, teraz jest atrakcją turystyczną zachwycającą niezwykle, drewnianymi zdobieniami.

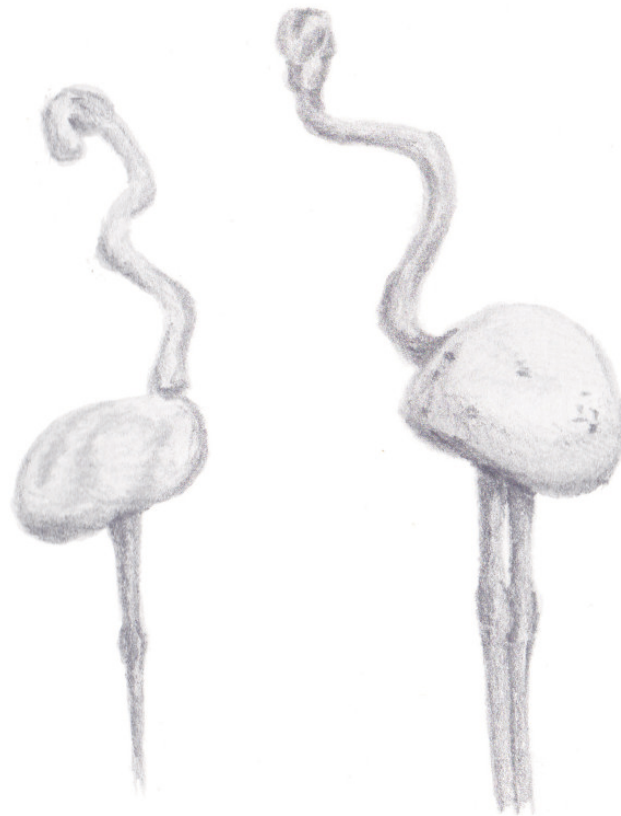




POKOLORUJ ILUSTRACJĘ!

Willa Raj

Czy wiesz gdzie w Natężowie znaleźć można kamienne flamingi? Szukać ich należy obok kameralnej Willi Raj. Jest to ulokowana przy ulicy Lipowej zabytkowa budowla. Otacza ją uroczy ogród, a przed fasadą znajduje się fontanna. W romantycznym klimacie napotkać można tam wspomniane wcześniej kamienne flamingi. Warto odwiedzić przytulny ogród i poznać jego tajemnicze zakątki Willi to obecnie nie tylko hotel ale również spa. Baw się dobrze malując fasadę tego sympatycznego obiektu!



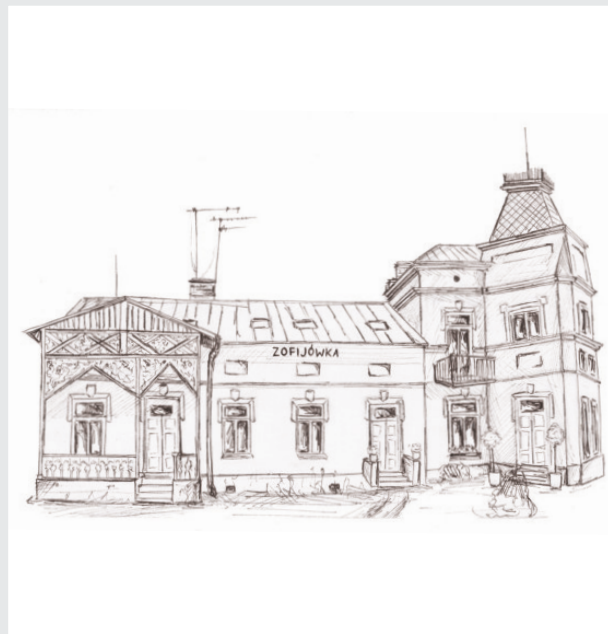
Willa Górskiego



Stara zrujnowana już prawie zawalona
Upadła zaniedbana została porzucona
Kiedyś piękna zamieszkała
Lecz już od dawna sama została
Ściany straciły dawny blask, zresztą jak
wszystko
Opuszczona, pozbawiona już ciepła
i dumy, ją też dorwał czas nieuchronna
czystko
Potworny żniwiarzu czasem nazwanym
Oddaj to co straciliśmy, nam zaniedbanym.

Willa Zofijówka

Pośród zieleni na alei Lipowej znaleźć możemy określaną przez mieszkańców "Zofijówkę". Willa została zbudowana przez rodzinę Millerów z Lublina w latach 1890 – 1893. Później zostawała przekazywana w kolejne ręce.



Willa Ewelina



Pensjonat Ewelina mieści się w zabytkowej willi „Pod Matką Boską”, przy ulicy-Lipowej. Wybudowana została w stylu włoskim, jeszcze pod koniec XIX wieku. Przed willą jest fontanna z rzeźbą „Panna z rybą” autorstwa Stanisława Strzyżyńskiego. W willi mieszkał przez 10 lat Bolesława Prus wraz z żoną.





Autorzy tekstów i ilustracji

Aneta Bednarczyk: Ziemiarki (tekst i ilustracja stroju i piorących uczennic), Pomniki Bolesława Prusa (ilustracje)

Julia Cichecka: Coś dla miłośników zwierząt (ilustracje)

Katarzyna Czyż: Willa Doktorska (ilustracja)

Joanna Drobysz: Willa Podgórze, Willa Różana, Willa Marzanna, Sanatorium Ciche Wąwozy, Domek Grecki (ilustracje)

Karolina Dobraczyńska: Armatnia Góra - kościół rektoralny św.

Karola Boremeusza, kościół parafialny, Sanatorium Energetyk, Coś dla miłośników zwierząt, Pijalnia Wów, Kompleks Wodny Atrium, Willa Doktorska, sanatorium MSW, budynek PLSP im.

Józefa Chetmońskiego, Trochę o roślinach (teksty)

Magdalena Jacak: Pałac Małachowskich, Willa Zofijówka, Muzeum Żeromskiego, budynek szkoły Ziemiarek (ilustracje i teksty), Architektura Nałęczowa, style architektoniczne (teksty)

Wiktoria Kargulewicz: Wstęp, Pomniki Bolesława Prusa, opis z tytu książki (teksty)

Milena Kowalik: Stare Łazienki, Sanatorium "Książę Józef" (ilustracje i teksty)

Patryk Kwapiński: Figura św. Michała Anioła, Aleja Gwiazd Kolarstwa Polskiego (teksty i ilustracje), kościół rektoralny św.

Karola Boremeusza, kościół parafialny, budynek PLSP im. J. Chetmońskiego, Kompleks Wodny Atrium, (ilustracje), Willa Ukraina (zdjęcie), Park Zdrojowy (tekst oraz zdjęcie)

Agata Lodowska: Park Zdrojowy (szkice rzeźb)

Antoni Stephan: Pensjonat Ewelina, Pijalnia Wód (teksty i ilustracje)

Joanna Nadzieja Turek: Willa Tolin, Leżalnia (teksty i ilustracje), Historia uzdrowisk, Willa Podgórze, Willa Różana, Willa Marzanna, Sanatorium Ciche Wąwozy, Domek Grecki (tekst)

Ignacy Wawrzycki: Wille hotele i pensjonaty (tekst)

Bartosz Wójcik: Sanatorium Energetyk, Sanatorium MSWA (ilustracja), Willa Górskiego, Chatka w lesie (teksty, ilustracje, wiersze)

Jagoda Wysokińska: Trochę o roślinach (ilustracje)

Dorota Zakaszewska: Sanatorium Jesienna Rezydencja, Sanatorium Rolnik (teksty i ilustracje), Willa Raj (ilustracja)



Czy wiesz, jaka jest historia tego małego miasteczka lub co czyni je wyjątkowym? Czy wiesz, który ze znanych polskich pisarzy był jednym z najczęściej odwiedzających to miejsce kuracjuszy?

„Nieoczywisty Przewodnik po Nałęczowie” jest efektem kilkumiesięcznej pracy grupy uczniów. Chcemy przedstawić uzdrowisko z punktu widzenia młodego człowieka oraz pokazać w nim swoją obecność.

Projekt “Nieoczywisty Przewodnik po Nałęczowie” prowadzony jest w ramach Programu Równać Szanse Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, administrowany przez Polską Fundację Dzieci i Młodzieży.

